

ANETA LIWERSKA-GARSTECKA
Wydział Historii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
ORCID: 0000-0003-2608-9632

DOI: 10.4467/12311960MN.23.041.19091

„Mortui vivos docent” – badania anatomiczne w starożytnej medycynie greckiej

„Mortui vivos docent” – anatomical studies in Ancient Greek medicine

Summary

Systematic dissection of human corpses only began to be practised in modern times. In the ancient world, the dead body was burdened with impurity and had to be buried with dignity so that the relatives of the deceased would not be affected by the taint. For this reason, anatomical studies were mainly based on observation of the wounded on the battlefield or on autopsies of animal bodies. On this basis, conclusions were drawn about human anatomy and bodily functions. The exception was Alexandria during the Hellenistic period, which became the dominant scientific centre, especially during the reign of the first three Ptolemies. It was there that Herophilos and Erasistratos, physicians who, would dissect human cadavers, were active. Their writings have survived only in small fragments, but from later sources we learn of their significant achievements in anatomical research. Particularly relevant here is the testimony of the Latin encyclopaedist Celsus, who, while understanding the necessity of dissecting examinations, disapproved of the vivisections allegedly performed by Alexandrian scholars. In the Roman period, dissection of human cadavers was no longer practised, not only because of the impurity of the human body, but also because the new trend in medicine, empiricism, abandoned the search for the causes of disease, focusing mainly on the treatment of visible symptoms.

Słowa kluczowe: badania anatomiczne, sekcje zwłok, starożytna medycyna grecka, Celsus, Galen, Herofilos, Erasistratos

Keywords: anatomical studies, autopsy, Ancient Greek medicine, Celsus, Galen, Herophilos, Erasistratos

„Mortui vivos docent”, czyli „umarli uczą żywych” – takie słowa często możemy przeczytać nad drzwiami laboratoriów anatomicznych i prosektoriów na całym świecie. Mają one przypominać i uświadamiać, że ludzkie zwłoki są niezbędnym elementem kształcenia każdego młodego lekarza. Żadne atlasy anatomiczne nie zastąpią studentom ludzkiej tkanki¹. Wykonywanie sekcji zwłok zaczęło jednak praktykować dopiero pod koniec średniowiecza. Nastąpiło to we Włoszech, gdzie pierwsze odnotowane przypadki autopsji ciał ludzkich miały miejsce w XIII w.² W starożytności poznawano anatomię głównie dzięki sekcjom na zwierzętach i obserwacji rannych, a badania na ludzkich zwłokach były czymś zupełnie wyjątkowym. Niestety stan zachowania źródeł antycznych jest w tej kwestii wielce niezadowolający, dlatego wnioski należy wyciągać z dużą ostrożnością. Brakuje przede wszystkim bezpośrednich świadectw medyków wykonujących autopsje, jeśli takowe faktycznie miały miejsce. Nieco więcej wiemy na temat rytuałów pogrzebowych i sposobów postępowania z ciałem po śmierci, co może tłumaczyć niechęć czy nawet niemożność badań na ludzkich zwłokach. Pojawia się też pytanie, czy greccy lekarze odczuwali potrzebę badania ciał ludzkich, skoro z powodzeniem można było przeprowadzać sekcje zwłok zwierząt, szczególnie tych jak najbardziej podobnych do ludzi (przede wszystkim małp). Istniały również poglądy negujące konieczność tego rodzaju badań, co mogło być przyczyną niedokonywania autopsji ciał ludzkich na szerszą skalę.

Zarówno w świecie greckim, jak i rzymskim zmarły człowiek stanowił tabu, ciało było obarczone nieczystością. Zwłoki należało jak najszybciej godnie pochować. Dla Greków rytuały pogrzebowe były jedną z najbardziej podstawowych powinności ludzkiej istoty. Gdy ktoś natrafił na niepogrzebane zwłoki, był zobowiązany dokonać pogrzebu, choćby przez symboliczne rzucenie na nie ziemi. W przeciwnym wypadku mógł narazić się bogom i duchowi zmarłego³. Ciało musiało być potraktowane z należyтым szacunkiem, powodowało jednak zmazę obejmującą cały dom i domowników. Niezwykle istotne były więc obrzędy oczyszczające za pomocą wody i ognia, a także gałązek oliwnych, przy czym wszystkie te rzeczy musiały być przyniesione

¹ A. Twardowska, *Zmarli uczą anatomii*, „Gazeta Wyborcza” 16.08.2010, nr 190, s. 3.

² K. Park, *The criminal and the saintly body: autopsy and dissection in Renaissance Italy*, „Renaissance Quarterly” 1994, nr 47(1), s. 4–13.

³ A. Wypustek, *Rytuał pogrzebowy Greków w starożytności w świetle epigramów nagrobnych*, „Studia Religiologica” 2009, nr 42, s. 29–30.

z zewnątrz. Wszystko bowiem, co znajdowało się w domostwie, było skażone przez obecność w nim zwłok⁴.

W świecie rzymskim również istniało silne przeświadczenie, że ciało należy odpowiednio pochować, dopełnić wszelkich rytuałów, dokonać obrzędów oczyszczających. Istotną rolę pełniły nie tylko aspekty religijne, ale także higieniczne, takie jak choćby zakaz grzebania zmarłych na terenie miasta. Bezczeszczenie zwłok było surowo karane, choć zdarzało się, że jeśli dotyczyło to wroga lub przeciwnika politycznego, ciało było rozczłonkowane lub wrzucane do rzeki. Zmazań nie było obarczone również oglądanie krwawych widowisk na arenie. Rzymianie zdawali sobie sprawę, że tylko bezpośredni kontakt ze zwłokami mógł być źródłem nieczystości, samo ich oglądanie nie miało negatywnych konsekwencji⁵.

W badaniach anatomicznych natomiast zwłoki ludzkie zwykle nie były wykorzystywane. U początków greckiej medycyny naukowej wiedza anatomiczna była dość spekulatywna, znano dobrze jedynie układ kostny i naczynia, wiele pojęć było pomieszanych (np. nie rozróżniano nerwów i ścięgien)⁶. Jednym ze sposobów czerpania wiedzy dotyczącej budowy ciała ludzkiego była obserwacja rannych na polu bitwy. Wiele takich obrażeń z zaskakującą dokładnością opisanych jest w *Iliadzie*, gdzie możemy przeczytać aż o 147 urazach, jakich doznali bohaterowie w bitwach. Są to obrażenia różnych części ciała, choć najwięcej z nich to urazy głowy i szyi. Z tego powodu wysuwane były nawet hipotezy, jakoby Homer był lekarzem wojskowym, a przynajmniej kimś, kto miał dużą wiedzę medyczną i anatomiczną. Na to jednak nie mamy dowodów, zwłaszcza że tego rodzaju wiedza była dość powszechna wśród ludzi związanych z walką zbrojną⁷.

Uznaje się, że pierwszym, który miał wykonywać sekcje zwłok, był Alkmajon z Krotony, filozof i lekarz żyjący w VI i V w. p.n.e., uczeń Pitagorasa. Źródło, z którego czerpiemy tę informację, jest jednak bardzo późne. Wspomina o tym niejaki Chalcydiusz, o którym nie wiemy nic poza tym, że prawdopodobnie był chrześcijańskim filozofem i żył w IV w. n.e. Chalcydiusz przetłumaczył na łacinę część *Timajosa*

⁴ H. von Staden, *The discovery of the body: human dissection and its cultural contexts in Ancient Greece*, „The Yale Journal of Biology and Medicine” 1992, nr 65, s. 226–227.

⁵ L. Cilliers, F.R. Retief, *Burial customs and the pollution of death in ancient Rome: procedures and paradoxes*, „Acta Theologica Supplementum” 2010, nr 7, s. 130–132, 142–143.

⁶ T. Brzeziński, *Zdrowie i choroba w starożytności i średniowieczu*, [w:] T. Brzeziński (red.), *Historia medycyny*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1995, s. 68–69.

⁷ M.D. Grmek, *Historia chorób u zarania cywilizacji zachodniej*, tłum. A.B. Matusiak, Wyd. W.A.B., Warszawa 2002, s. 45–53.

Platona, dodając do tego obszerny komentarz. W tym właśnie komentarzu, odnosząc się do narządu wzroku, który opisuje Platon, Chalcydusz wskazuje, że wielu już opisało naturę oczu, w tym właśnie Alkmajon, który jako pierwszy dokonywał sekcji⁸. Chalcydusz niestety nie podaje, skąd tę informację zaczerpnął. Nie zaznacza również, czy były to sekcje ludzi, czy zwierząt. Sekcje na zwierzętach były w starożytności praktykowane, wykonywał je sam Arystoteles, którego zresztą Chalcydusz również wymienia wśród tych, którzy poznali naturę narządu wzroku. Arystoteles w swojej *Historii naturalnej zwierząt* (*Historia animalium*) wspomina, że wnętrze ciała ludzkiego nie jest nam znane, dlatego należy badać ciała zwierząt podobnych do człowieka⁹. Nie mamy żadnych przesłanek, aby twierdzić, że Alkmajon wykonywał sekcje zwłok ludzkich. Najprawdopodobniej ograniczył się do badania zwierząt i nie były to systematyczne badania. Teofrast, opisując naturę narządów wzroku i słuchu, powołuje się właśnie na ustalenia Alkmajona w tym zakresie¹⁰. Może to świadczyć o tym, że lekarz z Krotony badał empirycznie te narządy. Nie możemy więc na tej podstawie stwierdzić, że wykonywał sekcje zwłok ludzkich¹¹.

Badań anatomicznych na zwłokach ludzkich zaczęto dokonywać dużo później, w okresie hellenistycznym. Odpowiednie do tego warunki znalazły się w greckim Egipcie, w Aleksandrii. Miasto to zdominowało w tym okresie życie kulturalne i naukowe, szczególnie za panowania trzech pierwszych Ptolemeuszów (323–221 r.). Władcy wydawali ogromne sumy, aby przyciągnąć jak największą liczbę uczonych, powstał słynny Muzejon i biblioteka, rozwijały się różne dziedziny nauki, przede wszystkim astronomia, medycyna, matematyka, ale również literatura i poezja. Być może właśnie dlatego, że w Egipcie istniała monarchia, to nie było ograniczeń w zakresie dróg naukowych poszukiwań, gdyż to król kontrolował życie polityczne i religijne. Tylko od woli króla zależało, jakie badania i jakich uczonych będzie wspierał, władcy zaś z pewnością zależało na prestiżu, jaki dawały liczne odkrycia naukowe. W takim właśnie otoczeniu

⁸ Chalcid. *In Tim.* CCXLVI: "Demonstranda igitur oculi natura est, de qua cum plerique alii tum Alcmaeo Crotoniensis, in physicis exercitatus quique primus exsectionem adgredi est ausus" (wszystkie skróty imion autorów i tytułów starożytnych według: S. Hornblower, A. Spawforth (red.), *The Oxford Classical Dictionary*, 4th edition, Oxford University Press, Oxford 2012).

⁹ Arist. *Hist. an.* 494 b 21.

¹⁰ Theophr. *Sens.* 25–26.

¹¹ G.E.R. Lloyd, *Alcmaeon and the early history of dissection*, „Sudhoffs Archiv” 1975, no. 59, vol. 2, s. 115–121.

działali dwaj sławni lekarze: Herofilos z Chalcedonu i Erasistratos z Keos¹².

Herofilos żył w latach ok. 330/320–260/250 p.n.e. Wykształcenie zdobywał prawdopodobnie w Atenach, a także w sławnej wówczas szkole medycznej na wyspie Kos¹³. Większość życia jednak spędził w Aleksandrii i tam, mając poparcie Ptolemeusza, założył własną szkołę medyczną. Herofilos był gorącym zwolennikiem medycyny hippokratejskiej, opartej na praktyce i doświadczeniu. Opisał mózg, jego komory, zatoki i opony, a jedna z części mózgu – spływ zatok – do dziś nosi nazwę *torcular Herophili*. Jego osiągnięciem było też wyodrębnienie dwunastnicy (łac. *duodenum*, gr. *dodekadaktylon*). Ponadto jako pierwszy odróżnił nerwy od ścięgien, opisał dokładnie przebieg wielu nerwów, zajmował się budową oka, wyodrębnił nerw wzrokowy. Odróżniał też żyły od tętnic, przy czym przyjmował, że w żyłach znajduje się sama krew, a w tętnicach krew z pneumą (gr. *pneuma* – życiodajny oddech, tchnienie życia). Był autorem wielu traktatów medycznych, m.in. *O anatomii*. Niestety żadne jego pisma się nie zachowały¹⁴. Fragmenty dzieł Herofilosa i informacje o jego poglądach możemy znaleźć u późniejszych autorów, przede wszystkim u Celsusa i Galena.

Erasistratos z Keos żył w latach ok. 320/304–250/240 p.n.e. W źródłach podawana jest informacja, jakoby był on nadwornym lekarzem Seleukosa I Nikatora. Przytaczana jest też historia o tym, jak Erasistratos zdiagnozował chorobę syna Seleukosa – Antiocha, który, jak miał stwierdzić słynny lekarz, zakochał się w swej macosze Stratonike¹⁵. Istnieją wątpliwości, czy chodziło tu o Antiocha Sotera, czy też jego syna, Antiocha Theona. Ponadto Pliniusz Starszy podaje, że lekarzem nadwornym Antiocha był Kleombrotos z Keos, być może ojciec Erasistratosa¹⁶. Sam Erasistratos działał prawdopodobnie w Aleksandrii, jednak jego poglądy znacznie różniły się od poglądów Herofilosa. Le-

¹² H. von Staden, op. cit., s. 231.

¹³ H. von Staden, *Herophilus: the art of medicine in early Alexandria*, Cambridge University Press, Cambridge 1989, s. 36–42.

¹⁴ J.F. Dobson, *Herophilus of Alexandria*, “Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1925, no. 18, s. 19–24; T. Brzeziński, op. cit., s. 72–73; W. Szumowski, *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2008, s. 116; N.S. Bay, B.H. Bay, *Greek anatomist herophilus: the father of anatomy*, “Anat Cell Biol” 2010, no. 43, vol. 4, s. 280–283.

¹⁵ App. Syr. 59–61; Plut. *Demetr.* 38.2–3; Val. Max. V.7.ext.1.

¹⁶ Plin. *HN* VII.56; P.M. Fraser, *The career of Erasistratus of Ceos*, „Rendiconti dell’Istituto Lombardo, Classe di Lettere, Scienze morali e storiche” 1969, no. 103, s. 533–534.

karz z Keos nie opierał się na teorii humoralnej Hippokratesa, był zwolennikiem poglądów Demokryta i atomistycznej budowy wszechświata. Za najważniejszy narząd uznał serce i w swoich pracach tej części ciała poświęcił najwięcej uwagi. Dzięki swym badaniom anatomicznym opisał też dokładnie tchawicę, wątrobę, drogi żółciowe. Uznał, że trawienie to mechaniczne rozcieranie pokarmu, a choroby powstają wskutek przepełnienia żołądka i jelit pokarmem, żył krwią, a stawów złogami. Uważał też, że śledziona i żółć nie są do niczego potrzebne w organizmie¹⁷. Zachowały się jedynie fragmenty jego pism, informacje o nim znajdujemy u późniejszych autorów pism medycznych.

Dzięki gorącemu poparciu Ptolemeusza Herofilos i Erasistratos mieli przyzwolenie na wykonywanie badań anatomicznych na zwłokach ludzkich, przeprowadzali również wiwisekcje. Dowiadujemy się o tym przede wszystkim od Celsusa, który w taki sposób przedstawia poglądy jednej ze szkół medycznych – dogmatyków: „Tak więc jest rzeczą konieczną rozcinać ciała zmarłych i badać ich wnętrzności i członki wewnętrzne. Najlepiej czynili to Herofilos i Erasistratos, którzy rozcinali żywcem złoczyńców darowanych im z więzienia przez królów. Obserwowali przy tym, gdy jeszcze występował oddech, te części, które przedtem przyroda ukrywała: ich miejsce, barwę, kształt, wielkość, ułożenie, twardość, miękkość, gładkość, miejsca połączeń, a w końcu ruchy poszczególnych części w przód i w tył oraz czy jakaś z nich zawiera się częściowo w innej, czy też innej cząstkę zawiera w sobie”¹⁸ (tłum. J. Lesiński).

Tego rodzaju praktyki w świecie starożytnym były czymś wyjątkowym. Nie może też dziwić oburzenie, jakie to wywołało u późniejszych autorów chrześcijańskich; Tertulian nazywa nawet Herofilosa rzeźnikiem i podaje, że miał on przeprowadzić sekcje zwłok 600 ciał¹⁹.

¹⁷ J. Longrigg, *Greek rational medicine. Philosophy and medicine from Alcmaeon to the Alexandrians*, Routledge, London 1993, s. 205–208; V. Nutton, *Ancient medicine*, Routledge, London 2013, s. 135–138; V. Damiani, *The reception of atomism in ancient medical literature*, [w:] U. Zilioli (red.), *Atomism in philosophy. A history from Antiquity to the present*, Bloomsbury Academic, London–New York 2022, s. 45–47.

¹⁸ Celsus, *Med. Prooemium* 23–25: “Ergo necessarium esse incidere corpora mortuorum, eorumque viscera atque intestina scrutari; longeque optime fecisse Herophilum et Erasistratum, qui nocentes homines a regibus ex carcere acceptos vivos inciderint, considerarintque etiamnum spiritu remanente ea, quae natura ante clausisset, eorumque positum, colorem, figuram, magnitudinem, ordinem, duritiem, mollitiem, levorem, contactum, processus deinde singulorum et recessus, et sive quid inseritur alteri, sive quid partem alterius in se recipit”.

¹⁹ Tert. *De anim.* 10.4; innych autorów chrześcijańskich wymienia H. von Staden, *Herophilus...*, op. cit., s. 144, przyp. 10 (Iohannes Alexandrinus, Andreas Agnellus z Rawenny, Vindicianus).

Celsus przedstawia jednak punkt widzenia dogmatyków, którzy twierdzą, że „nie jest okrutne, jak twierdzi większość ludzi, poszukiwanie lekarstwa dla masy niewinnych ludzi wszystkich przyszłych pokoleń poprzez poświęcenie niewielkiej liczby złoczyńców”²⁰. Natomiast w innym fragmencie możemy dowiedzieć się, co na ten temat myślał sam Celsus: „Rozcinanie ciał żyjących jeszcze ludzi jest zarówno okrutne, jak i zbędne: rozcinanie zaś ciał zmarłych jest konieczne dla uczących się medycyny. Winni oni bowiem znać pozycję i rozmieszczenie wewnętrznych części ciała – a to lepiej pokazuje martwe ciało niż ranny, ale żywy, przedmiot badań. Jeśli chodzi o pozostałe rzeczy, których dowiedzieć się można wyłącznie na podstawie obserwacji żyjących jeszcze przedmiotów badań, doświadczenie płynące z opieki nad rannymi pokaże to samo, chociaż może wolniej, ale za to o wiele łagodniej”²¹ (tłum. J. Lesiński).

Informacja o przeprowadzaniu sekcji zwłok ludzkich przez Herofilosa i Erasistratosa nie pojawia się w pismach Galena, choć niejednokrotnie odnosi się on do wiedzy anatomicznej i badań obu medyków. Dlatego świadectwo Tertuliana, jako autora chrześcijańskiego, a więc bardzo krytycznie nastawionego do wszystkiego, co pogańskie, ale również Celsusa, bywa niekiedy podważane jako przesadzone i w związku z tym mało wiarygodne. Szczególnie, że żaden późniejszy antyczny lekarz badań anatomicznych na ludziach nie wykonywał. Wydaje się jednak, że istnieje duże prawdopodobieństwo, iż przekaz Celsusa jest prawdziwy. Specyficzne warunki stworzone badaczom w Aleksandrii przez Ptolemeusza sprawiały, że to, co było niemożliwe w innym miejscu i czasie, mogło dokonać się właśnie wtedy. Należy też podkreślić, że sekcje i wiwisekcje na zwierzętach były praktykowane dość powszechnie, wykonywał je np. Arystoteles, ale również Galen. Z drugiej strony, darowanie złoczyńców Herofilosowi, aby mógł przeprowadzać na nich wiwisekcje, możemy uznać za wiarygodną informację, biorąc pod uwagę, że rozpowszechnione było wśród Greków publiczne torturowanie niewolników w celu ich przyznania się do przestępstwa²².

²⁰ Celsus, *Med. Prooemium* 26: „neque esse crudele, sicut plerique proponunt, hominum nocentium et horum quoque paucorum suppliciiis remedia populis innocentibus saeculorum omnium quaeri”.

²¹ Celsus, *Med. Prooemium* 74-75: „Incidere autem vivorum corpora et crudele et supervacuum est, mortuorum discentibus necessarium: nam positum et ordinem nosse debent, quae cadaver melius quam vivus et vulneratus homo repraesentat. Sed et cetera, quae modo in vivis cognosci possunt, in ipsis curationibus vulneratorum paulo tardius sed aliquanto mitius usus ipse monstrabit”.

²² H. von Staden, *Herophilus...*, op. cit., s. 146-148.

Istnieją też przypuszczenia, że rozwój badań anatomicznych w Aleksandrii mógł mieć związek z tym, iż w Egipcie praktykowanie było balsamowanie zwłok. Ciało było więc zupełnie inaczej traktowane niż w kulturze greckiej, zwłoki były rozcinane, wyjmowano z nich wnętrzności. Nie było to jednak w żaden sposób związane z medycyną ani nauką. Dla Egipcjan czynności te miały znaczenie wyłącznie kultowe. Nie mamy żadnych przesłanek, aby stwierdzić, że występowało jakiegokolwiek zainteresowanie naukowe w zakresie anatomii. Kontakty lekarzy aleksandryjskich z Egipcjanami były również bardzo ograniczone, nie możemy zatem w żaden sposób powiązać procedur balsamowania zwłok z badaniami anatomicznymi²³.

Aleksandryjska szkoła medyczna założona przez Herofilosa przetrwała kilka kolejnych wieków. Jednak jego następcy nie byli zainteresowani przeprowadzaniem sekcji zwłok ludzkich. Co prawda, znany badacz historii medycyny Ludwig Edelstein twierdził, że jeszcze w czasach cesarstwa dokonywano w Aleksandrii badań ciał ludzkich, jednak oparł się on na niewłaściwym tłumaczeniu fragmentu dzieła Galena. Lekarz z Pergamonu wskazywał, że należy wybrać się do Aleksandrii, aby móc zobaczyć na własne oczy kości ludzkie²⁴, jednak słowo, którego użył Galen: *αὐτοψία* (*autopsia*) oznacza właśnie „zobaczyć na własne oczy”, a nie jak twierdził Edelstein: „autopsja” w dzisiejszym rozumieniu²⁵. Ponadto w III w. p.n.e. rozwinął się nowy nurt w medycynie – empiryzm, który odrzucał naukowe uzasadnienie leczenia. Empirycy uważali, że szukanie przyczyn choroby jest bezcelowe, gdyż przyczyny te są niepoznawalne. Celsus tak pisał o tej szkole medycznej: „nie chodzi o to, co wywołuje chorobę, lecz o to, co ją usuwa”²⁶ (tłum. W. Szumowski). Nie miały więc sensu, zdaniem empiryków, badania anatomiczne. Leczenie opierano wyłącznie na obserwacji chorego i stosowaniu dużej ilości leków, niekiedy na zasadzie prób i błędów²⁷. Jedną z przyczyn zarzucenia sekcji zwłok ludzkich

²³ V. Nutton, op. cit., s. 131–132.

²⁴ Gal. 2.220 K (*De Anatomicis Administrationibus*).

²⁵ O. Temkin, C.L. Temkin (red.), *Ancient medicine. Selected papers of Ludwig Edelstein*, tłum. C.L. Temkin, The Johns Hopkins Press, Baltimore 1967, s. 250–251. Na określenie sekcji zwłok Galen używa słowa *ἀνατέμνω*, czyli *rozcinać, robić sekcję*: R.J. Durling, *A dictionary of medical terms in Galen*, Brill, Leiden 1993, s.v. *ἀνατέμνω*. Z twierdzeniem L. Edelsteina nie zgadza się również H. von Staden, *Herophilus...*, op. cit., s. 148. Warto tu dodać, że Galen miał okazję oglądać ludzkie kości jedynie w sytuacji, gdy jakiś grób został uszkodzony, odsłaniając jego zawartość, lub gdy szczątki złoicyńcy zostały porzucone przy drodze i celowo nieopgrzebane przez okolicznych mieszkańców: Gal. 2.221–222 K.

²⁶ Celsus, *Med. Prooemium* 38: “non intersit, quid morbum faciat, sed quid tollat”.

²⁷ W. Szumowski, op. cit., s. 119–120; H. von Staden, *Herophilus...*, op. cit., s. 445–446.

mogło być też to, że nie było wówczas systematycznej techniki sekcyjnej, nie wykonywano preparatów, wiwisekcje natomiast polegały na przypatrywaniu się, może niekiedy na przecinaniu czegoś. Bez opracowanej odpowiedniej metodologii badania sekcyjne niewiele nowego wносиły do medycyny.

Systematyczne sekcje zwłok ludzkich porzucono więc na bardzo długi czas, aż do późnego średniowiecza. Prawdziwy rozwój wiedzy z zakresu anatomii nastąpił jednak dopiero w XVI w., kiedy słynny Andreas Vesalius stworzył podwaliny nowoczesnych badań anatomicznych, wydając w 1543 r. dzieło *De humani corporis fabrica (O budowie ludzkiego ciała)*. To właśnie on jako pierwszy w czasach nowożytnych zaczął systematycznie badać ludzkie zwłoki, czyli korzystać z wiedzy, jaką mogą przekazać zmarli. Tym samym dopiero wówczas zostały skorygowane błędy popełnione przez Galena i przez innych starożytnych lekarzy²⁸.

Pomimo niedostatecznej ilości źródeł dotyczących badań anatomicznych w starożytności istnieją silne przesłanki do stwierdzenia, że sekcje zwłok ludzkich były praktykowane, choć stanowiły z pewnością wyjątek. Szczególne warunki ku temu zaistniały w hellenistycznym Egipcie, gdzie autopsje praktykowali Herofilos i Erasistratos. Píše o tym Celsus, który przedstawia w swoim dziele nie tylko własną opinię, ale także poglądy innych szkół medycznych na ten temat. Fakt, że było to przedmiotem dyskusji wśród medyków, sprawia, iż musiała być to wiedza dość powszechna. To świadczy o wiarygodności przekazu Celsusa. Wykonywanie sekcji zwłok ludzkich nie stało się jednak powszechne. Należy wymienić co najmniej trzy przyczyny takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, silne tabu, jakim obłożone było ciało ludzkie po śmierci i konieczność wykonania niezbędnych rytuałów, by zlikwidować zmasę. Po drugie, możliwość poznawania wnętrza organizmu dzięki sekcjom zwierząt podobnych do ludzi, co było praktykowane z powodzeniem choćby przez Arystotelesa czy Galena. Po trzecie wreszcie, przedstawiciele coraz bardziej popularnej w okresie cesarstwa szkoły medycznej empiryków nie widzieli konieczności badań sekcyjnych, skupiając się na obserwacji chorego i leczeniu farmakologicznym. To wszystko spowodowało, że sekcje zwłok ludzkich nie stanowiły dla starożytnych niezbędnego elementu szeroko rozumianej sztuki medycznej.

²⁸ Doskonały artykuł na ten temat: K.S. Jędrzejewski, *Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło: De humani corporis fabrica*, „Folia Medica Lodziensia” 2013, no. 40, vol. 2, s. 155–206.

Bibliografia

Źródła

- App. Syr. = Appian, *Syriaca*, [w:] P. Viereck, A.G. Roos (red.), *Appiani Historia Romana*, vol. I, Leipzig 1962.
- Arist. *Hist. an.* = Aristotle, *History of animals*, vol. I: Books 1–3, tłum. A.L. Peck, Loeb Classical Library 437, Harvard University Press, Cambridge 1965.
- Celsus, *Med.* = Celsus, *On medicine*, vol. I: Books 1–4, trans. W.G. Spencer, Loeb Classical Library 292, Harvard University Press, Cambridge 1935.
- Gal. = *Claudii Galeni opera omnia*, vol. 2, K.G. Kühn (red.), Car. Cnoblochii, Leipzig 1821.
- Herophilus: the art of medicine in early Alexandria*, red./tłum./eseje H. von Staden, Cambridge University Press, Cambridge 1989.
- Chalcid. *In Tim.* = *Platonis Timaeus interprete Chalcidio*, I. Wrobel (red.), Teubner, Leipzig 1876.
- Plin. *HN.* = Pliny the Elder, *Naturalis historia*, vol. II: Libri VII–XV, K.F.T. Mayhoff (red.), Teubner, Lipsiae 1906.
- Plut. *Demetr.* = Plutarch, *Demetrius*, [w:] Plutarch, *Lives*, vol. IX, tłum. B. Perrin, Loeb Classical Library 101, London 1920.
- Tert. *De anim.* = Tertullian, *De anima*, J.H. Waszink (red.), Wyd. J.M. Meulenhoff, Amsterdam 1947.
- Theophr. *Sens.* = Theophrastus, *De sensu et sensibilibus*, [w:] F. Wimmer (red.), *Theophrasti Eresii Opera quae supersunt omnia*, vol. III, Teubner, Leipzig 1862.
- Val. Max. = *Valeri Maximi Factorum et dictorum memorabilium libri novem*, C. Halm (red.), Teubner, Leipzig 1865.

Opracowania

- Bay N.S., Bay B.H., *Greek anatomist herophilus: the father of anatomy*, „Anat Cell Biol” 2010, vol. 43, no. 4.
- Brzeziński T., *Zdrowie i choroba w starożytności i średniowieczu*, [w:] T. Brzeziński (red.), *Historia medycyny*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1995.
- Cilliers L., Retief F.P., *Burial customs and the pollution of death in ancient Rome: procedures and paradoxes*, „Acta Theologica Supplementum” 2010, no. 7.
- Damiani V., *The reception of atomism in ancient medical literature*, [w:] U. Zilioli (red.), *Atomism in philosophy. A history from Antiquity to the present*, Bloomsbury Academic, London–New York 2022.

- Dobson J.F., *Herophilus of Alexandria*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1925, no. 18.
- Durling R.J., *A dictionary of medical terms in Galen*, Brill, Leiden 1993.
- Fraser P.M., *The career of Erasistratos of Ceos*, „Istituto Lombardo Rendiconti” 1969, no. 103.
- Grmek M.D., *Historia chorób u zarania cywilizacji zachodniej*, tłum. A.B. Matusiak, Wyd. W.A.B., Warszawa 2002.
- Hornblower S., Spawforth A. (red.), *The Oxford Classical Dictionary*, 4th edition, Oxford University Press, Oxford 2012.
- Jędrzejewski K.S., *Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło: De humani corporis fabrica*, „Folia Medica Lodziensia” 2013, nr 40(2).
- Lloyd G.E.R., *Alcmaeon and the early history of dissection*, „Sudhoffs Archiv” 1975, vol. 59, no. 2.
- Lloyd G.E.R., *Nauka grecka po Arystotelesie*, tłum. J. Lesiński, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998.
- Longrigg J., *Greek rational medicine. Philosophy and medicine from Alcmaeon to the Alexandrians*, Routledge, London 1993.
- Nutton V., *Ancient medicine*, Routledge, London 2013.
- Park K., *The criminal and the saintly body: autopsy and dissection in Renaissance Italy*, „Renaissance Quarterly” 1994, vol. 47, no. 1.
- Staden von H., *Herophilus*, [w:] H. von Staden (red., tłum., eseje), *Herophilus: the art of medicine in early Alexandria*, Cambridge University Press, Cambridge 1989.
- Staden von H., *The discovery of the body: human dissection and its cultural contexts in Ancient Greece*, „The Yale Journal of Biology and Medicine” 1992, no. 65.
- Szumowski W., *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2008.
- Temkin O., Temkin C.L. (red.), *Ancient medicine. Selected papers of Ludwig Edelstein*, tłum. C.L. Temkin, The Johns Hopkins Press, Baltimore 1967.
- Wypustek A., *Rytuał pogrzebowy Greków w starożytności w świetle epigramów nagrobnych*, „Studia Religioologica” 2009, nr 42.